

665 „Śmiech to potężna rzecz...”

Zaledwie kilka miesięcy minęło od premiery "Ożenku" Ni-kołaja Gogola w Teatrze Powszechnym w Warszawie, a już to przedstawienie przyjeżdża do Gdańska dzięki Sezonowi Teatralnemu z "Kontaktem".

Sprowadzanie głośnych spektakli z Warszawy, tych ze znanymi aktorami stało się już zwyczajem agencji i swoistym sposobem zachęcania publiczności do udziału w widowiskach, na których szmerem wita się znanych aktorów. A jeśli to repertuarowo również ważna pozycja teatralna - to frajda jest podwójna. Tym razem młody reżyser Andrzej Domalik zrobił Gogola "Ożenek" - sztukę, która ma tradycję inscenizacyjną na polskich scenach.

W warszawskim spektaklu obejrzymy plejadę znanych i uznanych aktorów: Elżbietę Kępińską, Joannę Żółkowską,

Władysława Kowalskiego, Janusza Gajosa, Franciszka Pieczkę.

Gogol potrafił zaskakiwać współczesnych i przetrwał - ku radości potomnych. Jego specyficzny żart, śmiech, ironia stanowią gwarancję literatury niebanalnej.

"Ożenek" jest utworem, który rodził się bardzo długo. Miał swoją własną historię, ustępował po drodze "Rewizorowi" i "Martwym duszom", ale dzisiaj wydaje się, że godzien jest ze wszech miar przypomnienia. Teatr Powszechny zagra "Ożenek" dwukrotnie - 19 i 20 czerwca na scenie Opery Bałtyckiej. (ak)